

fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 04.09.2016 (Nr 1111)

„Boża miłość do ludzi zmarginalizowanych”

Pastor Christian Wegert, Pastor Wolfgang Wegert i Pastor Andy Mertin ©

Christian Wegert:

Drodzy widzowie, witam w kolejnej emisji „Ambony telewizyjnej” z Arki. Dzisiaj mówimy na temat „Boża miłość dla ludzi zmarginalizowanych”. Serdecznie witam w naszej dyskusji Pastora Wolfganaga Wegerta i Pastora Andyego Mertina.

Dziś chodzi o dwie siostry Leę i Rachelę. Jedna z nich została zmarginalizowana i bardzo to odczuła, jak mówi nam kontekst. Czytamy w 1 Mojżeszowej 29, wersety 16 do 18 i następnie w wersety od 30 do 35: „*Laban zaś miał dwie córki: starsza, imieniem Lea i młodsza, imieniem Rachela. Lea miała bezbarwne oczy, Rachela zaś była urodziwa i piękna. Toteż Jakub pokochał Rachelę, więc rzekł: [do wujka]: Będę ci służył siedem lat za Rachelę, twoją młodszą córkę!*” (w. 16-18).

„*I [Jakub] wołał Rachelę niż Leę. I służył mu przez kolejne siedem lat. Gdy Pan zobaczył, że Lea została odrzucona, otworzył jej łono: ale Rachela była nieplodna. Lea zaszła w ciążę i urodziła syna, którego nazwała Ruben. Ponieważ powiedziała: Wejrzał Pan na niedolę moją, bo teraz mąż mój będzie mnie kochał! I znowu poczęła i urodziła syna, i rzekła: Usłyszał Pan, że byłem w nielasce, dlatego dał mi i tego, i nazwała go Symeon. Potem poczęła znowu i urodziła syna i, rzekła: teraz wreszcie mąż mój przywiąże się do mnie, bo urodziłam mu trzech synów. Dlatego nazwała go Lewi. I jeszcze raz poczęła i urodziła syna, i rzekła: tym razem będę słać Pana. Dlatego nazwała go Juda. Potem przestała rodzić*” (w. 30-35).

Wolfgang Wegert:

Jakub pozbawił swego brata Ezawa prawa pierworodnego. Bezwzględnie zapewnił sobie błogosławieństwo. Gdy Ezaw zdał sobie z tego sprawę, co mu brat zrobił rozgniewał się i zagroził Jakubowi, tak, że musiał uciekać. Jego mama poradziła też Jakubowi, aby uciekł do jej brata do Mezopotamii, by ewentualnie poznać tam żonę.

Po drodze Jakub miał sen, słynny sen o niebiańskiej drabinie, w którym Bóg objawił mu się i dał mu obietnicę. I po tej cudownej nocy w końcu przybył, po długiej drodze, na ziemię swoich krewnych. Tam spotkał różne stada owiec przy studni, które były u wodopoju. I nagle zobaczył bardzo piękną kobietę idącą do studni, która prowadziła owce jego wujka Labana. I natychmiast mu się spodobała! Pan cudownie wszystkim kierował i jak Jakub mógł być całkowicie spokojny.

Christian Wegert:

Ale Jakub w rzeczywistości był uciekinierem. Czy zasługiwał teraz na spotkanie z kobietą? Jak ta historia potoczy się dalej?

Andy Mertin:

Właściwie zasługiwał na coś innego.. Widzimy jednak, że Bóg jest dla niego łaskawy pomimo grzechu. Najpierw Bóg objawia się Jakubowi we śnie i teraz okazuje mu łaskę, w miłości Bóg wszystko cudownie uczynił.

Potem przy studni spotkała go Rachela, przywitała go pocałunkiem bo tak wówczas witali się krewni. W zachowaniu Jakuba było widoczne, że został ogarnięty i płonął z miłości. To prawie jak miłość od pierwszego wejrzenia. To była wyjątkowa historia miłosna między nimi. Dla Jakuba było to szczególne doświadczenie Bożej łaski.

Christian Wegert:

Mamy tutaj historię miłosną. Widzimy dwie zakochane osoby. Więc Słowo Boże również zostało napisane dla naszego pouczenia. Czego możemy się nauczyć z tej historii, jeśli chodzi o kwestię partnerstwa?

Wolfgang Wegert:

Jeśli dodamy jeszcze aspekt, że Jakub z własnej inicjatywy do swego przyszłego teścia powiedział, że jest gotowy siedem lat pracować, dostrzegamy w tym przykładowe cechy.

Po pierwsze: Jakub nie szedł w pośpiechu i nie śpieszył się. Jeśli spojrzymy w przeciwieństwie do tego na dzisiejsze społeczeństwo, na taką kolejność jak przyjaźń, zaręczyny i zawarcie małżeństwa w pośpiechu, następnie wejście w seksualność przed ślubem, wówczas to Jakub okaże się doskonałym wzorem do naśladowania. On mógł a nawet chciał czekać!

Po drugie: Jakub był gotowy złożyć ofiarę. Pokazał, że ta kobieta jest dla niego tak ważna, że może 7 lat ciężko pracować.

Po trzecie uwzględnił on również jego rodzinę i chciał z nimi wszystko uzgodnić i wyjaśnić.

Oto kilka dobrych rad dla nas a szczególnie dla młodych ludzi:

Zawsze warto z cierpliwością z rozsądkiem i powściągliwością, ale także z ufnością pokładaną w Bogu podchodzić do przyjaźni, zaręczyn i małżeństwa. Jakub wiedział o żywym Bogu w swoim życiu. I tak mógł zaufać, że Bóg ma dobry plan w jego życiu, również w odniesieniu do Racheli.

Christian Wegert:

Czy przychodzą jeszcze jakieś przemyślenia?

Andy Martin:

Przede wszystkim uważam, że to jest świetny przykład. Możemy zobaczyć, jak Jakub jest odprężony. Ja również w pracy z młodzieżą często doświadczam jak młodzi ludzie szukając partnera chcą go skrupować. Ale w tej historii można zobaczyć, że Jakub naprawdę ufał Bogu.

Inna kwestia może być taka: Jak wiadomo miłość zaślepia. Oznacza to, że można też zrobić głupie rzeczy, zaciemniając swój umysł, i wtedy robisz różnego rodzaju bzdury, w Biblii znajdujemy ostrzeżenie na ten temat w księdze Przysłów.

W rozdziale 7 czytamy o młodym mężczyźnie, który poszedł do kobiety. Ona mówiła mu: „*Uwiodła go wielu zwodniczymi słowami, swoją gładką mową uwiodła go, wielu zwodniczymi słowami, swoją gładką mową usidliła go, omamiony poszedł też za nią jak wół, który idzie na rzeź, jak jeleń, którego spętano powrozem...*” (Przypowieści Salomona 7, 21-22). Są to dość drastyczne słowa! Ale właściwie to jest tak, że ten młody mężczyzna pędzi do popełnienia cudzołóstwa.

Tak jest w przypadku niektórych młodych ludzi, którzy po prostu nie myślą o tym, co robią. Którzy nie mogą się doczekać i nie mają cierpliwości. Dlatego mogę jedynie podkreślić: powinniśmy z rozważą i bojaźnią przed Bogiem podchodzić do tego tematu.

Dla mnie jako chrześcijanina oznacza to również, szukać tylko chrześcijańskiego partnera!. To jest ważna podstawa i fundament przyszłej rodziny, że oboje znają Jezusa i podążają za nim. Biblia mówi o tym w 2 Liście do Koryntian, rozdział 6, wersety 14-18.

Oprócz tego, mamy czekać z seksualnością zanim nie wejdziemy w związek małżeński, to w 1 Liście do Koryntian 7 werset 9. W wersecie 21 czytamy: „*Rzekł Jakub do Labana: Wyznaczony mi czas skoczył się, daj mi córkę za żonę, chcę bowiem z nią obcować*” (1 Mojżeszowa 29, 21). A więc zanim założysz ognisko domowe i wspólną sypialnię, najpierw ożeń się, a potem cała reszta.

Christian Wegert:

Potem wreszcie nadszedł czas: Po siedmiu latach Jakub wreszcie mógł się ożenić. Ale wtedy został oszukany, ponieważ jego wujek podsunął mu pod starszą siostrę Racheli. A więc to prawdziwe oszustwo. Jak sobie z tym Jakub poradził?

Wolfgang Wegert:

To jak to się stało, jest bardzo interesujące i może niektórym wydawać się dziwne, Możemy jednak wyjść z tego założenia, że dopiero rano Jakub zauważył, że trzymał Leę, a nie Rachelę w ramionach. Myślę, że Bóg również świadomie zezwolił, żeby Jakub tego nie zauważył. Nie jako karę, ale aby z miłości doprowadzić do porządku.

Ponieważ Jakub wciąż nie rozumiał, co zrobił swemu bratu, że go przecież bardzo oszukał! A teraz Jakub został ofiarą jeszcze bardziej szalonego oszustwa. Biblia mówi: „*Albowiem co człowiek sieje, to i żąć będzie*” (Galacjan 6,7).

Strona 3 -Program - TV nr 1111/ Boża miłość dla ludzi zmarginalizowanych

Bóg chciał nauczyć Jakuba lekcji. Ktoś kto oszukuje innych, w pewnym momencie zostanie oszukany. Może to też wyjaśnia względną powściągliwość Jakuba.?

Nie, był tak zdenerwowany jak Ezaw, kiedy ujawnione zostało to oszustwo. Nie chciał zaatakować teścia i go zabić. Lecz, gdy jego teść zachęcił go, żeby dla Racheli pracował przez kolejne siedem lat, czytamy tylko: „*Jakub postąpił tak*” (1 Mojżeszowa 29,1)

Christian Wegert:

Tak więc Bóg oczywiście tutaj użył Labana, jego wuja, aby udzielić Jakubowi lekcji. On chciał go wychować, pomóc mu i jego charakter ukształtować. Jednak to nie znaczy, że oszustwo Labana chwalimy, prawda?

Andy Mertin:

W żadnym wypadku! Oczywiście należy to potępić. Laban zgrzeszył i jest winny oszustwa. Ale możemy zobaczyć, że ostatecznie Plan Boga, Jego suwerenność stoi ponad wszystko i wszystko dzieje się zgodnie z Jego Wolą. Również jeśli ludzie mają złe i podłe myśli, Bóg może wyciągnąć z tego coś dobrego. W Biblii są inne historie gdzie to samo widzimy: Tu mamy ludzi, którzy zrobili okropne rzeczy, ale ostatecznie Bóg zawsze osiąga swój cel. W tej historii Bóg też miał na myśli dobro Jakuba.

I tak, Bóg posyła do naszego życia ludzi, którzy wywierają na nas wychowawcze skutki. Ale jest to Boża miłość, która się w tym objawia.

Rzymian 8, werset 28 dał mi w tylu trudnościach mojego życia, dużo pocieszenia. Tutaj jest powiedziane: „*A wiemy, że Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu*”.

Christian Wegert:

Tak, ostatecznie Laban stał się dla Jakuba błogosławieństwem. Ale po tym oszustwie Jakub stał się zonaty. Jednak jego wujek powiedział, jak słyszeliśmy, że może poślubić Rachelę za kolejne siedem lat pracy. Czytamy więc, że Jakub poślubia także Rachelę. Czy Bożą myślą jest to, że Jakub ma dwie żony?

Wolfgang Wegert:

Z punktu widzenia stworzenia i objawienia woli Bożej nie jest to zgodne z wolą Bożą. Bóg stworzył mężczyznę i kobietę, jednego mężczyznę i jedną kobietę na swój obraz. To jest idea Boga.! Bóg nie usprawiedliwia złego zachowania, przecież Jezus również wyjaśnia w Nowym Testamencie, że jesteśmy powołani do posiadania tylko jednego małżonka.

Christian Wegert:

I widzimy, że to małżeństwo nie było całkiem łatwe. To nie jest prototyp błogosławionego małżeństwa, ponieważ między tymi dwiema kobietami wytworzyła się walka.

Wolfgang Wegert:

Tak, rozwinęła się walka, ponieważ Lea zawsze czuła, że w całej tej historii jest kłopotem. Jakub kochał Rachelę i tak się też zachowywał. To oczywiście powodowało zranienie Lei.

Christian Wegert:

Ona była więc wykluczona. Ale jaki był powód?

Wolfgang Wegert:

Jakub był przywiązany do Racheli, ponieważ Lea miała „*matowe oczy*” mówi bardziej nowoczesne tłumaczenie. Luter powiedział „*miała głupkowatą twarz*”. To prawdopodobnie oznacza, że nie była szczególnie atrakcyjna.

Christian Wegert:

Była pogardzana, marginalizowana i poniekąd odrzucona. Jednak potem czytamy wspaniały werset 31: „*A Pan widząc, że Lea została wzgardzona*” (tłumaczenie niemieckie). Bóg zlitował się nad nią i obdarzył ją miłością. Jest to bardzo mocna idea, bo w Bogu znalazła wsparcie i nadzieję. W czym to się wyraża?

Andy Martin:

To jest cudowna historia, w której widzimy, jak Bóg spotyka się ze zmarginalizowanymi. Najpierw Jakub, który w pewien sposób był zmarginalizowany i uciekał, następnie Lea, którą dzięki błogosławieństwu otrzymała dzieci.

Zostało to wyrażone w imionach ich czterech synów.

Strona 4 -Program - TV nr 1111/ Boża miłość dla ludzi zmarginalizowanych

Pierworodnym był Ruben-to znaczy: „*Spójrz, syn, syn!*” Jej zaufanie pochodziło od Boga: „*Wejrzał Pan na niedolę moją*” 9 w. 32). Jakub miał tylko oczy skierowane na Rachelę i nie zwracał uwagi na Leę. Ale ona wiedziała: „*Bóg widzi moją niedolę*”.

Potem przyszedł drugi syn, to był Symeon. Jego imię oznacza: „*Pan usłyszał*”, ponieważ powiedziała: „*Usłyszał Pan, że byłam w nielasce, dlatego dał mi i tego!* (w.33). Również tutaj znowu rozpoznajemy, że była świadoma tego, że : Bóg widział jej nędzę! Słyszał o pogardzaniu nią, Jakub słuchał tylko Racheli ale Lea wiedziała, że Bóg jest tutaj i słyszy. Potem przyszedł Lewi -co oznacza: „*Przywiązany*”, a Lea miała nadzieję, gdy powiedziała: „*Teraz wreszcie mąż mój przywiąże się do mnie*” (w.34). Ale ta nadzieja rozczarowała..

W końcu urodził się czwarty syn i nazwała go Judą. To oznacza: „*Chwała Bogu*”. Ona wielbiła Boga i również mówiła : „*Tym razem będę słać Pana*” (w. 35).

W tych słowach widzimy, jak Bóg dotknął jej serca. Ona doszła do odpocznienia. Bóg widział jej potrzebę i dał jej spełnione życie-także z powodu błogosławieństwa dziećmi.

Wolfgang Wegert:

Tak, Jakub był niesprawiedliwy wobec Lei i faworyzował Rachelę. Ale Bóg odwrócił tę niesprawiedliwość. Ponieważ Rachelę nie mogła mieć dzieci, a Lea otrzymała błogosławieństwo. I to błogosławieństwo obejmowało także Judę, z tej linii pochodził Jezus. Lea jest więc matką rodu Jezusa-niesamowita historia! Ta słaba, zmarginalizowana Lea została wybrana przez Boga, by została przodkiem Jezusa. A w Jezusie, który jest Zbawicielem i wybawcą świata, ostatecznie wszyscy zostali pobłogosławieni przez Leę. Cały kościół i wierni wracają do tej zmarginalizowanej kobiety. Możemy się tylko dziwić i powiedzieć: „*Mój Boże, jaki jesteś wielki! Jakie cudowne są Twoje drogi!*”

Christian Wegert:

Podsumowując możemy zgodnie z tym stwierdzić, że Bóg w swej miłości dociera także do ludzi, którzy na tym świecie nie liczą się i On z nimi realizuje swoje plany. On dba o odrzuconych i zmarginalizowanych ,i tworzy z nimi coś wielkiego. Ponieważ, kto w tym czasie mógł się domyślać, że z takiej relacji rodzinnej powstanie ziarno, które dojdzie do Chrystusa. Z tego rozbitego związku Bóg pozwolił powstać błogosławieństwu.

Andy Martin:

Pocieszające jest to, że życie samego naszego Pana Jezusa było naznaczone wykluczeniem. On potrafi wczuć się w zmarginalizowanych i wykluczonych. „*Do swej własności przyszedł, ale swoi go nie przyjęli*” (Ew. Jana 1,11), mówi Biblia. Wszystko to co przeszedł działo się tak drastycznie w Jego życiu. Ludzie nie chcieli Go, odrzucali Go, przybili Go do krzyża! On był wykluczony! Był wzgardzony, ale On wycierpiał to wszystko dla nas, abyśmy mogli zostać zbawieni.

Christian Wegert:

Cudowne! Bardzo dziękuję, wam obu za rozmowę!

Drodzy widzowie, chciałbym również wam podziękować za obejrzenie. Z całego serca życzymy wam Bożych błogosławieństw! A jeśli także czujecie się odrzuceni i zmarginalizowani, przyjmijcie odwagę-ponieważ Bóg przyszedł do ludzi, którzy nie liczą się w tym świecie. Zaufaj Mu i zwróć się do Niego z wiarą.